

Drodzy Rodzice, Opiekunowie,

Każde dziecko przychodzi na świat z gotowością do poznawania, odkrywania i ufego powierzania się dorosłym. To w naszych rękach leży kształt jego dzieciństwa, a po części także jego przyszłości. Dziecko, choć mniejsze siłą i doświadczeniem, jest człowiekiem pełnoprawnym — z własnymi emocjami, potrzebami, granicami i pragnieniem bycia widzianym. W codziennym pośpiechu czasem łatwo o tym zapomnieć, dlatego warto na nowo przyjrzeć się temu, czym są prawa dziecka i jak bardzo są one nierozzerwalnie związane z naszym rodzicielskim obowiązkiem troski, miłości oraz mądrego towarzyszenia. Niech słowa poniższych utworów staną się lustrem, w którym zobaczymy oczekiwania i potrzeby naszych dzieci – często niewypowiedziane, ale zawsze prawdziwe.

Zachęcam Państwa, by uważnie zapoznać się z treścią wiersza „O prawach dziecka” Marcina Brykczyńskiego oraz „Apelu Twojego Dziecka” inspirowanego postawą wobec dziecka zacnego człowieka w myśli pedagogicznej Janusza Korczaka – autor nieznany. Oba teksty w niezwykle piękne, proste i poruszające. W sposób poetycki, mówią o tym, kim jest dziecko i czego naprawdę potrzebuje. Oba teksty, to nie tylko słowa — to ważne drogowskazy, które pomagają lepiej uzmysłować sobie i zrozumieć istotę praw dziecka i naszą odpowiedzialność za ich realizację.

Marcin Brykczyński – „O prawach dziecka”

*Niech się wreszcie każdy dowie
I rozpowie w świecie całym,
Że dziecko to także człowiek,
Tyle, że jeszcze mały.
Dlatego ludzie uczeni,
Którym za to należą się brawa,
Chcąc wielu dzieci los zmienić,
Spisali dla was mądre prawa.
Więc je, na co dzień i od święta,
Spróbujcie dobrze zapamiętać.
Nikt mnie siłą nie ma prawa zmuszać do niczego,
A szczególnie do zrobienia czegoś niedobrego.
Mogę uczyć się wszystkiego, co mnie zaciekawi
I mam prawo sam wybierać, z kim się będę bawić.
Nikt nie może mnie poniżyć, krzywdzić, bić, wyzywać,
I każdego mogę na ratunek wzywać.*

*Jeśli mama albo tata już nie mieszka z nami,
Nikt nie może mi zabraniać spotkać ich czasami.
Nikt nie może moich listów czytać bez pytania,
Mam też prawo do tajemnic i własnego zdania.
Mogę żądać, aby każdy uznał moje prawa,
A gdy różnię się od innych, to jest moja sprawa.
Tak się tu w wierszu poukładały prawa dla dzieci na całym świecie,
Byście w potrzebie z nich korzystały najlepiej jak umiecie.*

„Apel Twojego Dziecka” inspirowany pedagogizacją Jana Korczaka (autor nieznany)

1. *Nie psuj mnie, dając mi wszystko, o co cię proszę.
Niektórymi prośbami wystawiam cię jedynie na próbę.*

2. *Nie obawiaj się postępować wobec mnie twardo i zdecydowanie. Ja to wolę, bo to mi daje poczucie bezpieczeństwa.*
3. *Nie pozwól mi ukształtować złych nawyków. Ufam, że ty mi pomożesz wykryć je w zarodku.*
4. *Nie rób tak, abym czuł się mniejszym niż jestem. To jedynie sprawia, że postępuję głupio, aby wydawać się dużym.*
5. *Nie karć mnie w obecności innych. Najbardziej mi pomaga, gdy mówisz do mnie spokojnie i dyskretnie.*
6. *Nie ochraniaj mnie przed konsekwencjami. Potrzebne mi są również doświadczenia bolesne.*
7. *Nie rób tak, abym swoje pomyłki uważał za grzechy. To zaburza moje poczucie wartości.*
8. *Nie przejmuj się zbyttnio, gdy mówię: „Ja cię znienawidzę”. To nie ciebie nienawidzę, ale twojej władzy, która mnie niszczy.*
9. *Nie przejmuj się zbyttnio moimi małymi dolegliwościami. One jednak przyciągają twoją uwagę, której potrzebuję.*
10. *Nie zrządz. Jeżeli będziesz tak robił, to będę się bronił przez udawanie głuchego.*
11. *Nie dawaj mi pochopnych obietnic, bo czuję się bardzo zawiedziony, gdy ich później nie dotrzymujesz.*
12. *Nie zapominaj, że nie potrafię wyrazić siebie tak dobrze, jak bym chciał. Dlatego też niekiedy mijam się z prawdą.*
13. *Nie przesadzaj, co do mojej uczciwości. To mnie krępuje i doprowadza do kłamania.*
14. *Nie zmieniaj swych zasad postępowania ze względu na układy. To wywołuje we mnie zamęt i utratę wiary w ciebie.*
15. *Nie zbywaj mnie, gdy stawiam ci pytania. W przeciwnym wypadku przestanę pytać i będę szukał odpowiedzi gdzie indziej.*
16. *Nie mów mi, że mój strach i obawy są głupie. One są bardzo realne.*
17. *Nigdy nawet nie sugeruj, że ty jesteś doskonały i nieomylny.*
18. *Nigdy nie myśl, że usprawiedliwianie się przede mną jest poniżej twojej godności.*
19. *Nie zapominaj, że lubię eksperymentować. Bez tego nie mogę się rozwijać.*
20. *Nie zapominaj, jak szybko rosnę. Jest ci trudno dotrzymać mi kroku, ale proszę – postaraj się.*
21. *Nie bój się miłości. Po prostu kochaj mnie takim, jaki jestem.*

Słowa tych dwóch utworów są jak dwa uzupełniające się spojrzenia na dzieciństwo. Brykczyński przypomina, że dzieci mają swoje prawa — niezbywalne, ważne i chroniące ich godność. Zaś „Apel twojego dziecka” pokazuje, jakie są potrzeby dziecka ukryte za jego zachowaniami: potrzeba granic, miłości, cierpliwości, konsekwencji i zwykłego ludzkiego zrozumienia. Te dwa głosy mówią o tym samym: dziecko jest człowiekiem, a bycie rodzicem jest sztuką, która wymaga świadomości, delikatności i odwagi.

Szanowni Państwo, pamiętajcie o tym, że prawa dziecka nie są „przeciwko rodzicom”. One są dla dobra dziecka, ale również dla dobra dorosłych — bo pomagają nam widzieć w dziecku nie kogoś „do wychowania”, lecz kogoś, kogo prowadzimy, wspieramy i chronimy. To codzienność — rozmowy, błędy, próby, chwile bliskości — sprawia, że dziecko wierzy i odczuwa to, że: „Jestem ważny. Mam swoje miejsce. Mogę być sobą.” I właśnie o to chodzi: by każde dziecko mogło dorastać w poczuciu bezpieczeństwa, zrozumienia i szacunku. A my, dorośli, nie musimy być

idealni. Wystarczy, że będziemy prawdziwi, uważni i gotowi kochać. W tych postawach zawarte jest to, co dla dziecka najważniejsze – szacunek, prawo do godności, do ochrony, do własnych uczuć i własnego głosu. Dziecko potrzebuje dorosłych nie tylko jako opiekunów, lecz przede wszystkim jako przewodników, którzy wskazują drogę, ale nie idą za nie.

Każdy z nas, rodziców, opiekunów i wychowawców, codziennie buduje fundamenty, na których powstanie dorosłe życie naszych dzieci. To właśnie my uczymy je, czym jest bezpieczeństwo, akceptacja, odpowiedzialność i prawda. Wspierając ich emocje, słuchając ich słów i pozwalając im na błędy, tworzymy w nich poczucie własnej wartości i wiarę w to, że świat jest miejscem, w którym warto być sobą.

Dbając o dobrostan dziecka – spędzając z nim czas, pokazując mu piękno świata, ucząc je o zagrożeniach, obowiązkach i konsekwencjach – budujemy w nim kręgosłup moralny, a jednocześnie wzmacniamy jego odporność psychiczną. To my nadajemy sens jego codzienności, a poprzez swoje postawy uczymy je miłości, odwagi, życzliwości i szacunku. *Dziecko, które czuje się kochane i wysłuchane, uczy się kochać i słuchać. Dziecko, którego prawa są chronione, uczy się chronić prawa innych. Dziecko, które jest traktowane z godnością, uczy się godnie żyć.*

Z poważaniem,

nauczyciel wychowania przedszkolnego – Iwona Zielińska

Bibliografia:

Brykczyński, M. (1989). O prawach dziecka. W: M. Brykczyński, *Stońce na stole*. Warszawa: Wydawnictwo Literatura. (tekst cytowany zgodnie z prawem cytatu), „Apel Twojego Dziecka” (tekst inspirowany myślą Janusza Korczaka, autor nieznany). Dostęp online: <https://www.przedszkolekorczaka.com.pl/aktualnosci/141-prawa-dziecka>, [wejście: 19.11.2025 r.]